Rocznik IV (1922) Września, czwartek, dnia 3-go sierpnia 1922 Numer pojedyńczy 10 mk.

Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych

Nakład i druk A. Prądzyńskiego Odpowiedzialny za część nieurzędową Andrzej Prądzyński we Wrześni

Organ urzędowy na powiat Wrzesiński

ABONAMENT: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie 300 mk. : miesięcznie 100 mk.

№ 90

OGŁOSZENIA: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 12,— mk. Telefonu № 389

Dział urzędowy

Okólnik

w przedmiocie podwyższenia opłat za paszporty zagraniczne na obszarze Województwa Poznańskiego

W myśl rozporządzenia p. Ministra Spr. Wewn. z dnia 13. lipca rb. (Monitor Polski № 166 z dnia 25. lipca 1922 r.) opłaty określone w art. 5 rozporządzenia Ministerstwa b. dz. pr. z dnia 7. maja 1921 (Dz. Urz. Minist. b. dz. pr. № 19) podwyższa się za paszporty na 6000,— mk., za zezwolenie na wyjazd na 2000,— mk.

Opłaty za wizy przewidziane w art. 8 i 9 wymienionego wyżej rozporządzenia z dnia 7. maja 1921 podwyższa się na 2000,— mk.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Powyższe przesyłam do wiadomości i zastosowania się.

Poznań, dnia 28. lipca 1922 r.

№dz.2081/22.II.Bp.5. **Za Wojewodę.**

(—) Mizgalski m. p. W z. Nacz. Wydz. Bezp. Publ.

* * *

Powyższy odpis podaję do wiadomości.

Września, dnia 2. sierpnia 1922 r.

L. dz. 441/22. III. **Starosta.** W z. Mycak, sekr. pow.

W dniu 3 kwietnia rb. przeprowadzono wybór nowego zarządu gminy Katarzynowo, na którym wybrano: jako sołtysa i poborcę podatków Jakóba Ermela z Katarzynowa, jako I. ławnika Jakóba Rillinga z Katarzynowa, jako II. ławnika Daniela Kürbisa z Katarzynowa, jako zastępcę ławników Rudolfa Wenzela z Katarzynowa.

Wybór ten niniejszem zatwierdzam.

Września, dnia 28 lipca 1922 r.

L. dz. 6634/22 II. **Starosta.** W z.: Mycak, sekr. pow.

Ustawa

z dnia 4 kwietnia 1922 r. o obowiązku zarządu gmin miejskich dostarczenia pomieszczeń

(Ciąg dalszy z № 89.)

Art. 14. Prawo korzystania z przydzielonego lokalu przysługuje uprawnionym z art. 1 pp. 2, 3, 4, tylko na czas pełnienia przez nich funkcji, uzasadniających przydzielenie lokalu. W razie ustania ich, musi być uprawnionemu pozostawiony odpowiedni czas do opróżnienia mieszkania. O długości tego czasu rozstrzyga władza, powołana do przydzielania lokali.

Prawa, wynikające z przydzielenia (art. 1 pp. 1—5) nie mogą być nawet za zezwoleniem właściciela nieruchomości przenoszone na inne osoby, chociażby do rodziny uprawnionego należące.

Naruszenie tego przepisu będzie karane w myśl art. 20 niniejszej ustawy, mieszkanie zaś odstąpione podlegać będzie ponownemu przydzieleniu przez zarząd gminy, bez względu na prawa nabywcy danego mieszkania, który może być na wniosek zarządu gminy eksmitowany z mieszkania drogą przymusu policyjnego.

Mieszkanie zwolnione wskutek zajścia warunku, w ustępie 1 tego artykułu omawianego mogą być przez zarząd gminy przydzielone innym uprawnionym.

Art. 15. Zarządy gmin miejskich mają prawo zwalniać mieszkania, względnie części mieszkań od całkowitego lub częściowego zajęcia i przywracać pierwotnym posiadaczom prawo rozporządzenia takimi lokalami, gdy posiadacze udowodnią, iż zaszły okoliczności, pozwalające zaliczyć odnośne lokale do kategorji dostatecznie zużytkowanych lub nie podlegających zajęciu.

Jako okoliczności, takie uważane będą:
1. powrót repatrjantów (jeńców cywilnych i wojskowych, zakładników i reemigrantów), należących do rodziny właściciela lokalu, a nie posiadających własnego lokalu, lub też powrót ich do własnego lokalu, zajętego orzeczeniem zarządu gminy lub innych władz podczas ich nieobecności;
2. przyrost rodziny (ożenek, zamążpójście, urodziny);
3. skupienie się rodziny w celu stałego zamieszkania w jednem mieszkaniu, częściowo przez zarząd gminy zajętem, zwłaszcza, gdy skupienie się następuje wskutek zwinięcia jednego z posiadanych mieszkań (art. 3. p. 5, art. 6 p. 5) i pozostawienie sobie tylko jednego.

Osoby, korzystające z lokali przydzielonych w zwalnianych w ten sposób mieszkaniach, mogą być z nich usunięte, orzeczeniem zarządu gminy, lecz dopiero po przydzieleniu im przez zarząd gminny innych lokali, i po złożeniu przez osobę, na której korzyść zwolnienie następuje, kosztów przeprowadzki na rzecz osoby usuwanej.

Art. 16. Jeżeli osoba której przydzielono lokal na podstawie ustawy z dnia 27 listopada 1919 r., lub niniejszej, względnie osoby, wspólnie z nią do lokalu wprowadzone, przez uporczywe lub rażące przekraczanie obowiązującego porządku domowego, albo przez swe bezwzględne, nieprzyzwoite i wogóle nie należyte zachowanie się obrzydzają współmieszkańcom pobyt w domu lub porządek w domu ciężko zakłócają, właścicielowi domu, względnie posiadaczowi mieszkania, przysługuje prawo wymówienia lokalu takim osobom przez wniesienie sprawy na rozstrzygnięcie do urzędu rozjemczego do spraw najmu lub tam, gdzie go niema, do właściwego sądu.

Osoby w ten sposób z lokalu usunięte, tracą prawo do ponownego przydzielenia im lokalu przez zarządy gmin.

Dokonane w ten sposób usunięcie lokatora z mieszkania, względnie części mieszkania, nie pociąga za sobą wykreślenie lokalu z listy lokali, zakwalifikowanych do zajęcia.

Art. 17. Aż do czasu wprowadzenia w Rzeczypospolitej sądownictwa administracyjnego, od wydanych na podstawie przepisów niniejszej ustawy orzeczeń zarządów gmin, względnie urzędów, przez niepowołanych, służy stronom prawo zażalenia ze skutkiem wstrzymującym do władzy administracyjnej II instancji, która orzeka ostatecznie. Do czasu utworzenia w m. st. Warszawie władzy administracyjnej II instancji, służy zażalenie do komisarza rządu m. st. Warszawy. Zażalenie winno być wniesione na ręce władz I instancji w ciągu dni 7, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia orzeczenia pisemnego.

Orzeczenia władz II instancji mogą być w ciągu dni 30 zaskarżone do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, a do czasu jego utworzenia do Sądu Najwyższego w Warszawie, przyczem skargę należy wnieść bezpośrednio do Najwyższego Trybunału Administracyjnego względnie Sądu Najwyższego. Zaskarżenie to niema skutku wstrzymującego.

W b. dzielnicy pruskiej od orzeczenia zarządu gminy, względnie urzędu do tego wyznaczonego, służy zażalenie do wojewódzkich sądów administracyjnych, w dalszej zaś instancji — do wojewódzkich Rad administracyjnych w myśl ustawy o ogólnym zarządzie krajowym z dnia 30 lipca 1883 (Zbiór Ustaw pruskich str. 195). (C. d. n.)

Wobec wkradającego się nieładu przez mieszkańców miasta naszego, używania terenu kolejowego a nawet torów, jest urząd kolejowy zmuszony podać do wiadomości, że wszelkie dalsze przekraczanie torów jako i terenu pod mostem kolejowym wiodącem do łazienek, tolerować się nie będzie. Każdego, który się do zarządzenia powyższego nie zastosuje, karać się będzie w myśl przep. budow. kol. § 77—81.

Urząd kolejowy.
Nowak, starszy naczelnik stacji.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 2-go sierpnia 1922 r.

* **Podwyższenie kosztów przewozu za bagaż.** Z powodu nałożonego podatku państwowego za przewóz bagażu 20 mk. za jeden bilet i bagaż pobiera się od 1 sierpnia r. b. 70 mk. za bilet bagażowy. Wcześniej nie było nam możliwe podać tego do publicznej wiadomości, gdyż dopiero 30 7 22 urzędowo nas o tem poinformowano.

Wrzesińska Kolejka Powiatowa.

* **Grono artystów scen warszawskich** po tryumfach artystycznych i kasowych w Ostrowie i Gnieźnie zawita do naszego miasta. Program sztuk urozmaicony. Na pierwsze przedstawienie odegraną będzie komedja w 3 aktach „Pan Poseł“ świetna pełna swojskiego humoru. W sobotę arcywesoła farsa wzbudzająca u widowni huragany śmiechu. W niedzielę zaś „Djablica“ dramat Schönherza. Zdobył on sobie powodzenie w całej Europie tłumaczony na różne języki. Dochodzą nas wieści z Ostrowa i Gniezna, że artyści swą staranną i artystyczną grą zniewalają publiczność do tłumnego odwiedzania teatru, tembardziej, że bawią bardzo

---

MATERJAŁY DO

HISTORJI MIŁOSŁAWIA

zebrał Filip Skoraczewski, honorowy obywatel miasta Miłosławia.

34)

Zaraz więc po wywiezieniu z Moabitu naszych więźniów z r. 1846, gdzie to berlińczycy konie od doróżek naszych męczenników powyprzągali i sami ich tryumfalnie do Berlina ciągnęli, powstała Freischaar für Polen, a w krótce potem uchwalił parlament niemiecki w Frankfurcie obradujący, następującą rezolucję: *)

„Związek niemiecki uznaje podział Polski za haniebną niesprawiedliwość i uważa za święty obowiązek ludów niemieckich dołożyć wszelkich starań, aby przywróconą została. Oświadcza przy tem życzenie swoje, aby rządy niemieckie zapewniły Polakom wolne przejście bez broni do ich ojczyzny, w razie potrzeby pomocy im udzieliły“.

Posłuchajmy teraz, co austryacki arcyksiążę Jan do deputacji polskiej dnia 2 kwietnia roku 1848 powiedział: **)

„Bądźcie otwartymi. Moja babka i król Fryderyk, dzieląc Polskę, ciężki grzech popełnili. Podział ten jest największem nieszczęściem Europy. Od tej bowiem chwili spokój i rzetelność w świecie politycznym ustały, a handlować narodami ku szkodzie rządów rozpoczęto. Nieszczęście to trwać będzie, póki Polska bytu swego nie odzyska. Byt Polski rzeczą naturalną i konieczną . . .“

Lecz nie tylko arcyksiąże Jan rozebranie Polski za grzech, a odbudowanie jej za konieczność uznawał, bo i rząd austryacki potwierdził uchwałę parlamentu niemieckiego w Frankfurcie i wypowiedział 6 kwietnia między innemi to zdanie: „Austrya odpowie oczekiwaniom Polski, a przywracając ją, da dowód sprawiedliwej i roztropnej polityki. Wolna Austrya przyniesie wolność Polsce, a silna związkiem z Polską i sympatją Europy nie będzie wahała się walczyć z Rosją w tak wielkim celu“.

Gdy sympatję Niemców z marca i z kwietnia r. 1848 z obecną chęcią wytępienia nas porównamy, widzimy, że fortuna toczy się kołem, widzimy wielką w usposobieniu obecnych Niemców różnicę, ale koło, gdy Pan Bóg zarządzi, gdy inne ukształtowanie się mapy Europy zagrażać będzie, znów się toczyć będzie. A sumienie? Owo uznawanie podziału Polski za zbrodnię?

Lecz urywam te wspomnienia. Przytoczyłem je tylko, by wykazać, jak byli w roku 1848 usposobieni ci, co nam się zbroić kazali, byśmy im Rosję zwalczyć pomogli, a jak następnie odpłacali nam się za to, żeśmy ich usłuchali. Prawda, że usposobienie rządu było inne i usposobienie ludu inne, ale to drugie nigdy nie miało wielkiego znaczenia i nigdy mieć nie będzie. Wola rządu jest obowiązkową dla junkrów, dla mieszczan i dla chłopów niemieckich!

Ś. p. Węclewski, komendant artylerji i ś. p. Grabski, komendant strzelców średzkich, to jeszcze starzy polscy, niezłomni żołnierze, którzy do końca życia zawsze i wszędzie i w każdym kierunku dla dobra naszego i sercem i głową i ręką pracowali. S, p. Grabski, to ów sławny inżynier, co się za granicą wykształciwszy, pola wielu majątków wydrenował, kulturę rolną krzewił, ś. p. Węclewski to prezes Towarzystwa ku wsparciu Urzędników Gospodarczych i wielu innych, szlachetne cele popierających stowarzyszeń, obaj chętnie zawsze na każdym naszym posterunku, obaj chętni do każdej pracy. To też, gdym ich jako prawie ostatnich współczynników bitwy miłosławskiej z r. 1848 o jej opis poprosił, natychmiast me życzenie spełnili. Dzięki im za to, cześć ich pamięci.

Ze zaś dotychczasowe opisy pochodzą w znacznej części, Mierosławskiego wyjąwszy, z pióra ludzi, co w bitwie nie brali udziału, albo też tylko swą żółć stronniczą na przeciwników wylać chcieli, o co także Mierosławskiego posądzamy, opisy ś. p. Grabskiego i ś. p. Węclewskiego mają bardzo wielką wartość, bo jak w ewangelji, tylko uczciwą spotykamy w nich prawdę, a żadnego tendencyjnego, stronniczego, zaczepiającego zabarwienia. Mieszczą też w sobie kilka z kąd inąd nieznanych szczegółów i charakteryzują ducha czasu. Opis ś. p. Grabskiego przedstawia nam też usposobienie zacnej, uczciwej szlachty średzkiej, która na pierwszy brzask wschodzącego wolności słońca siada na koń i dowiaduje się, gdzie może być pomocną. Również i lud wiejski, ów szczeropolski lud piastowski, szczerze, a przychylnie jest tu odzwierciadlonym.

* * *

(Dokończenie nastąpi.)

*) **) Praca № 14. Rok III. Poznań, 3 kwietnia 1898 r.

krótko, bo tylko 3 dni. Mamy nadzieję, że publiczność wrzesińska postara się o wcześniejsze zamawianie biletów, które nabyć można w księgarni p. A. Prądzyńskiego.

* **Święto Sokole we Wrześni.** W minioną niedzielę zleciały się gniazda sokole okręgu gnieźnieńskiego do którego Września należy, na zlot do miasta naszego aby złożyć przedwstępny egzamin z całorocznych ćwiczeń domowych do wielkiego ogólno-polskiego zlotu, który 26 sierpnia odbędzie się w Poznaniu. Przybyły gniazda z Gniezna, Pobiedziska, Trzemeszna, Powidza, Witkowa, Janówca, Strzałkowa, Miłosławia, Czeszewa i Targowej górgi, w ogólnej liczbie 500 osób, w tem ćwiczących mężczyzn 200, kobiet 100 i dzieci 100. Nie stawiło się jedynie gniazdo Orzechowskie. Już w sobotę po południu stawiło się grono sędziów na dziedzińcu koszarowem, aby osądzić zawody 16 druhów i 12 druhen poszczególnych gniazd, które o nagrody się ubiegali. W niedzielę o 4.30 z rana obudził hejnał z wieży ratuszowej śpiących druhów na generalną próbę ćwiczeń zlotowych. O 9-tej z rana wyruszył z lokalu p. Knechtla pochód potężny z sztandarami do kościoła, aby wysłuchać mszy św. przy wtórze śpiewu „Lutni“ naszej. W przepięknych słowach wypowiedzianych przez ks. Bergera wyłuszczył kaznodzieja łączność hasła sokolego „w zdrowem ciele zdrowy duch“ z kościołem i tegoż zadaniami i zasadami, wypowiedziane piękne myśli aby pozostały w pamięci i w sercach słuchaczy. W pochodzie powrotnym udano się do ogrodu p. Knechtla gdzie zebrane drużyny oraz reprezentantów władz i gości powitali prezes gniazda wrzesińskiego druh Wł. Kaliszewski, prezes okręgu druh Dr. Trzepiński z Gniezna oraz naczelnik dzielnicowy druh Rudolf z Poznania reprezentant Związku. Następnie udano się na plenarne zebranie zarządów gniazd okręgowych celem omówienia najważniejszych potrzeb dotyczących okręgu i poszczególnych gniazd. O godzinie 3.30 wyruszył powtórnie pochód udając się na boisko ćwiczeń zlotowych. Przez przeszło 3 godziny roztaczały się przed oczyma licznie zebranej publiczności barwne obrazy przeróżnych ćwiczeń już to poszczególnych gniazd jak i masowych ogólnych. Rozpoczęła najmłodsza drużyna szkolna dziewcząt z Gniezna, wykonując ćwiczenia chorągiewkami bardzo poprawnie. Dalej wystąpiła młodzież męska wszystkich gniazd z ćwiczeniami laską i zakończyły część pierwszą ćwiczenia wolne druhen i druhów wszystkich gniazd. Po 10-minutowej przerwie rozpoczęły gniazda gnieźnieńskie żeńskie i męskie swe odrębne ćwiczenia. Bardzo piękny obraz wyprowadził naczelnik wrzesiński ze swą skombinowaną z trzech oddziałów drużyną; równocześnie w takt muzyki ćwiczyli mężczyźni lancami ułańskiemi, kobiety obręczką a młodzież laskami. Ćwiczenia na przyrządach w których najlepsze siły z całego okręgu udział wzięły wypadły nadzwyczaj efektownie, wykonano każde z ćwiczeń z elegancją i wprawą. Zakończył ćwiczenia wspaniały obraz wykonany w takt muzyki żerdziami przez 175 druhów. W biegu rozstawnym na 500 metrów zdobyła „Września“ nagrodę wędrowną wydzierając ją Trzemesznu które w ubiegłym roku ją pozyskało. Ogłoszenie zwycięzców wyjawiło, że w zawodach średniego stopnia zdobył 1 nagrodę druh Ludw. Wojciechowski z Gniezna za bieg 100 metrów w 13 sekundach, 2 dr. Roman Skibiński z Gniezna, 3 dr. Kazimierz Jakubowski z Wrześni. W zawodach typu niższego zdobył 1 nagrodę dr. Mieczysław Smolarek, 2 dr. Józef Trzęsicki i 3-cią dr. Marjan Synoradzki wszyscy z Wrześni. W zawodach żeńskich zdobyła dr. Szymańska 1. Siudzińska 2 obie z Wrześni a 3-cią Kwiatkowska z Gniezna. Wreszcie w zawodach jednostkowych wziął dr. Kaźm. Jakubowski z Wrześni 1-szą, a dr. Franc. Kubicki z Gniezna 2 nagrodę. Po defiladzie wyruszyły drużyny pochodem w rynek gdzie po odśpiewaniu roty pochód rozwiązano a uczestnicy udali się do gościnnych sal p. Knechtla i Odeonu aby po trudach dziennych wyhasać się w tańcu. Bawiono się harmonijnie aż nie nadeszła chwila rozjazdu do domów i udania się na spoczynek. Piękna pogoda która po trzytygodniowym deszczu rozweseliła świat i umysły ludzkie przyczyniła się do uświetnienia tego sokolego święta we Wrześni.

* **Zamach morderczy** popełniono w poniedziałek w Poznaniu. Urzędnik magistracki Stróżykiewicz zwolniony z stanowiska jako nieodpowiedni, strzelił 2 razy do radcy Kaźmierczaka i to w brzuch i w krtań. Ciężkoranny zmarł w kilku godzin później. Sp. Kaźmierczak cieszył się wielkim szacunkiem i znany był jako wzorowy urzędnik. Morderca pochodzi z pod Trzemeszna i usiłował uciec, pochwycono go jednakowoż przy odwachu.

* **Ministerstwo** ostrzega przed zakupnem odtłuszczonego mleka zgęszczonogo, pochodzącego z Ameryki. Oznaczone jest „Filled Milk“, ponieważ „napełnione“ jest tłuszczami.

* **Miljonówka** padła na № 1811095.

Z życia Towarzystw

— **Cześć Pieśni!** Zwyczajne miesięczne zebranie Towarzystwa śpiewu „Moniuszko“ odbędzie się we czwartek, dnia 3 sierpnia o godz. 8.15 punktualnie w lokalu „Odeon“. Dla b. ważnych spraw obecność wszystkich, szczególnie starszych druhów pożądana. PP. członkowie uiszczą się ze składek miesięcznych.
ZARZĄD.

— **Zebranie Towarzyst. „Młoda Polka“** odbędzie się w piątek, dnia 4 sierpnia rb. o godz. 8 wiecz. w salce parafjalnej. O punktualne stawienie się prosi
ZARZĄD.

Dnia 1 sierpnia o godzinie 3-ciej w nocy zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami nasz najukochańszy ojciec i dziadek

ś. p.

Michał Ochotny

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w. czwartek, dnia 3-go sierpnia o godzinie 7-mej wieczorem z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Strzałkowo, dnia 1 sierpnia 1922 r.

Za wyrażone nam współczucie z powodu śmierci naszej matki składamy

serdeczne podziękowanie.

Wincentostwo Nowaczyńscy.

Ogłoszenie!

Wzywam wszystkich nowonabywców osad po niemcach, przybyć do Jarocina do Urzędu Ziemskiego

na dzień 8-go sierpnia rb.

dla zapłaty za osady.

Berger, komisarz ziemski.

Ze względu na wykryte defraudacje w tutejszej Powiatowej Kasie Chorych uprasza się wszystkich tych pracodawców, którym nałożono opłatę kilkakrotnych składek jako karę za niezgłoszenie członków do kasy chorych **i kary te zapłacili** o nadesłanie odnośnych mandatów i kwitów na ręce moje do dnia **10. bm.** celem dokładnego stwierdzenia ilości wypadków defraudacji i wysokości sprzeniewierzonych kwot.

Sokołowo, per Września, dnia 2. sierpnia 1922.

Koehler, Przewodniczący Kasy Chorych.

Ogłoszenie!

W sprawie popełnionych defraudacji w tutejszej Kasie Chorych, o których głosi anons umieszczony w numerze 88 „Orędownika Wrzesińskiego“ i które zaniepokoiły w wysokim stopniu ogół a mianowicie płacących pracodawców i pracobiorców, podaje się do wiadomości, że z powodu owych defraudacji i innych manipulacji dotychczasowy przewodniczący Kasy Chorych, sekretarz Z. Z. P. dla robotników rolnych i leśnych p. Wojciech Müller został przez naczelnika Urzędu Ubezpieczeniowego p. Barańskiego z Poznania w urzędzie jako przewodniczący Kasy Chorych i członek zarządu zawieszony i przestał urzędować.

Przewodnictwo przejął za jednogłośną zgodą Zarządu na posiedzeniu 31 lipca niżej podpisany.

Września, dnia 2 sierpnia 1922.

Zarząd Kasy Chorych na powiat wrzesiński.

Teodor Koehler, dzierżawca Sokołowa.

Walne Zebranie

Zjednoczenia Producentów Rolnych

na powiat wrzesiński

odbędzie się

w niedzielę, 6 sierpnia br.

o godz. 3 po południu

w lokalu p. M. Trąpczyńskiego we Wrześni

z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie z działalności Z. P. R.
3. Sprawa składnicy.
4. Organizacja powiatowa.
5. Wybór przewodniczącego i zastępcy tegoż Z.P.R.
6. Wybór delegatów do Komisji włościańskiej.
7. Przyjmowanie członków na rok bieżący.
8. Wolne głosy.

Uprasza się o liczniejszy udział.

J. Chrzanowski,
przewodniczący na powiat wrzesiński.

W niedzielę, 6 sierpnia rb.
odbędzie się w ogrodzie p. Kleechamer
.... w ZIELIŃCU ....

Zabawa Latowa

połączona z różn. niespodziankami
(Początek o godziny 4-tej) na którą jak
najuprzejmiej zaprasza
GOŚCINNY.